



Sygn. akt II DSI 34/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Paweł Zubert (sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych radcy prawnego Alicji Kujawy,
w sprawie radcy prawnego R. K.
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 2 lipca 2019 r.
kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego
od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych
w W. z dnia 29 listopada 2018 r., sygn. akt WO- (...) utrzymującego w mocy
orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych
w K. z dnia 11 kwietnia 2018 r., sygn. OSD/(...),

**uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę Wyższemu
Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w W.
do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym**

UZASADNIENIE

W dniu 22 sierpnia 2017 roku, na skutek skargi pokrzywdzonego S. M., Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. skierował do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. wniosek o ukaranie radcy prawnego R. K. (sygn. akt (...)), zarzucając mu, że:

- 1) w okresie od 2005 r. mimo przyjęcia pełnomocnictwa, opłaty sądowej i zobowiązania się do prowadzenia na rzecz klienta S. M. sprawy sądowej związanej z wypadkiem mocodawcy w zakładzie pracy nie sporządził pozwu, ani innych pism procesowych i nie wystąpił na drogę sądową o zapłatę odszkodowania, mimo iż zdawał klientowi przez 10 lat relacje z toczącego się rzekomo postępowania sądowego i egzekucyjnego oraz zawartej ugody, które to informacje nie były zgodne z prawdą, tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 3 ust. 2 oraz art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w związku z art. 6, 8, 12 ust. 1 oraz art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
- 2) nie złożył w wyznaczonym terminie na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego wyjaśnień, tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w związku z art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
- 3) nie stawiał się celem przesłuchania na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w wyznaczonych terminach, tj. 16.11.2016 r., 30.11.2016 r., 9.12.2016 r. oraz 26.07.2017 r. i nie usprawiedliwił należycie swojej nieobecności, tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, w związku z art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Orzeczeniem z dnia 11 kwietnia 2018 r., sygn. akt OSD/(...), Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. uznał radcę prawnego R. K. za winnego popełnienia zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych wymienionych w punktach 1), 2) i 3) części wstępnej orzeczenia, wymierzając mu:

- za pierwsze przewinienie dyscyplinarne: karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego;
- za drugie przewinienie dyscyplinarne: karę nagany;
- za trzecie przewinienie dyscyplinarne: karę nagany oraz na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych karę łączną pozbawienie prawa wykonywania zawodu radcy prawnego.

Ponadto obwinionego radcę prawnego R. K. obciążono zryczałtowanymi kosztami postępowania w wysokości 2 000 zł.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. wskazał, iż zgromadzony przez Zastępcę Rzecznika

Dyscyplinarnego OIRP w K. materiał dowodowy w pełni potwierdził okoliczności przedstawione przez skarżącego S. M. W ocenie Sądu I instancji obwiniony radca prawny R. K. swoim zachowaniem wypełnił zatem znamiona przewinień dyscyplinarnych opisanych w: art. 3 ust 2 oraz art. 64 ust 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6, 8 i 12 ust. 1 oraz art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego; art. 64 ust 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego; art. 64 ust 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 62 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz art. 65¹ ustawy o radcach prawnych w związku z art. 44 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Odwołanie od powyższego orzeczenia wniósł obwiniony, który - nie wskazując granic zaskarżenia - w petitum skargi sformułował zarzut „niewłaściwego zastosowania art. 65 i 65¹ ustawy o radcach prawnych oraz przepisu 86 kodeksu karnego”.

Ponadto w treści uzasadnienia środka odwoławczego skarżący podniósł, iż sąd I instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, jak również nie uwzględnił okoliczności, które winny wpływać na rodzaj i wysokość kary oraz stanowić podstawę orzeczenia. Podkreślił nadto, iż jednocześnie uwzględnione zostały czynniki, które nie powinny mieć wpływu na rozstrzygnięcie. Zdaniem autora odwołania sąd meriti nie rozstrzygnął też powstałych - wskutek braków w materiale dowodowym - wątpliwości na korzyść obwinionego, zaś ustalony stan faktyczny jest nieprawidłowy. Odnosząc się do braku uczestnictwa w postępowaniu skarżący wskazał, że takowa okoliczność nie powinna wpływać na orzeczenie co do winy i nie może przesądzać, ani mieć istotnego wpływu na wymiar kary.

W ocenie obwinionego sąd meriti nie przedstawił jakiegokolwiek uzasadnienia wysokości wymierzonej kary, a w jego ocenie orzekając karę najsurowszą z możliwych powinien rozważyć wszystkie okoliczności istotne przy jej ustaleniu, w tym również zachowanie radcy prawnego na przestrzeni 20 lat wykonywania zawodu. W ocenie skarżącego, poprzez braki w uzasadnieniu nie jest on w stanie poznać motywów sądu, który wymierzył mu karę najwyższą z możliwych.

Podnosząc przytoczone zarzuty obwiniony wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zaś w razie stwierdzenia braku podstaw do ponownego rozpatrzenia sprawy o zmianę powyższego orzeczenia w zakresie punktu I co do wymierzonej kary poprzez zastosowanie przewidzianej przepisem art. 65 ust 1 pkt 2 ustawy (powinno być art. 62 ust.1 pkt 4 ustawy) kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu.

Rozpoznając odwołanie radcy prawnego R. K., Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W. orzeczeniem z dnia 29 listopada 2018 roku, sygn. WO-(...), na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie w całości z tym, że w opisie popełnionego przez obwinionego czynu zawartego w pkt 1, po zwrocie „w okresie od 2005 r.” dodał zwrot „do 11 kwietnia 2018 r.”, zasądzając od obwinionego na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej wysokości 1 200 zł.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W. w pełni podzielił ustalenia poczynione przez sąd I instancji. W jego ocenie zgromadzone w postępowaniu przygotowawczym dowody oraz bierna postawa obwinionego wykluczały możliwość przyjęcia innych ustaleń, podkreślając przy tym, iż obwiniony w uzasadnieniu odwołania sam przyznał, że wyrządził szkodę swojemu klientowi. Odnosząc się do wymierzonej przez sąd meriti kary, sąd ad quem wskazał, że prawidłowo zastosowano konstrukcję kary łącznej, zaś kary w zaskarżonym orzeczeniu opisano i wymierzono w sposób właściwy. Zdaniem sądu II instancji obwiniony nie uzasadnił podniesionego w odwołaniu zarzutu obrazy przepisu art. 65 i 65¹ ustawy o radcach prawnych oraz art. 86 Kodeksu karnego, wskazując jednocześnie, iż art. 86 k.k. nie ma zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym, co wprost wynika z przepisu art. 74⁶ ustawy o radcach prawnych. W ocenie sądu ad quem zarówno waga, jak i rodzaj popełnionych przez obwinionego przewinień dyscyplinarnych uzasadniały wymiar kary orzeczonej przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, uznając powyższą za adekwatną do stopnia szkodliwości czynu obwinionego, jego zachowania i wywołanych skutków. W opinii Wyższego Sądu Dyscyplinarnego pozostałe okoliczności podnoszone przez obwinionego w uzasadnieniu wniesionego odwołania nie stanowiły zarzutów w rozumieniu art. 438 k.p.k. Sąd ad quem stwierdził, iż prawidłowo zredagowane zarzuty powinny znaleźć się w petitum odwołania, zaś od obwinionego, będącego radcą prawnym, należało oczekiwać właściwego sformułowania zarzutów. W ocenie sądu odwoławczego jedynym poprawnie skonstruowanym zarzutem był zarzut naruszenia art. 65 i 65¹ ustawy o radcach prawnych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, wobec czego odwołanie obwinionego zostało rozpatrzone przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny jedynie w tych granicach. Podkreślono nadto, iż sąd II instancji nie mógł pominąć okoliczności w postaci licznych postępowań dyscyplinarnych prowadzonych przeciwko obwinionemu, opartych na podobnych zarzutach, które to okoliczności znane są sądowi z urzędu. Wyrażono przekonanie, że jedynie kara pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego spełni cele wychowawcze i prewencyjne oraz skłoni obwinionego do pogłębionej refleksji dotyczącej wykonywania przez niego zawodu radcy prawnego.

Kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 29 listopada 2018 roku wniosła obrońca obwinionego radca prawny D. G., podnosząc zarzuty:

- 1) naruszenia prawa materialnego, a to przepisu 65 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych poprzez niewłaściwe jego zastosowanie;
- 2) naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 53 § 1 k.k. poprzez niezastosowanie dyrektyw wymiaru kary opisanych w tym przepisie;
- 3) naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez naruszenie zasady współmierności kary do popełnionych czynów;
- 4) naruszenie prawa procesowego, a to art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak podania

w uzasadnieniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przesłanek i okoliczności jakimi kierował się sąd II instancji wydając orzeczenie oraz brak odniesienia się do konkretnych zarzutów apelacji, brak określenia, które z nich uznał a których nie i jakie były przyczyny takiego stanowiska

Formułując powyższe zarzuty autorka kasacji wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego i utrzymanego nim orzeczenia sądu I instancji oraz przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych do ponownego rozpoznania.

Skarżąca w uzasadnieniu kasacji wskazała, że sąd II instancji w sposób niewłaściwy zastosował zasady wymierzenia kary dyscyplinarnej w zakresie współmierności kary do popełnionych czynów. Jej zdaniem doszło do naruszenia dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k. w stopniu o jakim mowa w art. 523 § 1 k.p.k., gdyż pisemne stanowisko sądu odwoławczego ograniczyło się w istocie rzeczy do zaaprobowania ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji. Podniosła, że w motywach pisemnych orzeczeń sądów obu instancji brak jest ustosunkowania się do podniesionych przez skarżącego zarzutów. W jej ocenie powyższe naruszenie przepisów prawa procesowego miało istotny wpływ na treść orzeczeń zarówno sądu odwoławczego, jak i sądu pierwszej instancji, co uzasadnia uchylenie obu orzeczeń i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych do ponownego rozpoznania. Nadto wskazała, iż wymierzenie maksymalnej dopuszczalnej kary dyscyplinarnej nie znajduje uzasadnienia w kontekście zarzucanemu obwinionemu czynu, gdyż przy wymiarze kary, oprócz winy, sąd powinien brać pod uwagę także na rodzaj czynu. W przekonaniu skarżącej sąd meriti dokonał nieprawidłowej oceny przypisanego obwinionemu czynu, gdyż nie oparł powyższej na fundamentalnych zasadach prawa materialnego i procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna, w związku ze sformułowaniem przez skarżącą zarzutu obrazy przepisu art. 457 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do argumentacji przedstawionej przez autorkę kasacji, w pierwszej kolejności wskazać należy, że na podstawie art. 62³ ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, kasacja w sprawach dyscyplinarnych może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa, jak również rażącej niewspółmierności kary. Jak podkreśla się w judykaturze, rażące naruszenie prawa to naruszenie tak poważne, że godzi w rzetelność procesu dyscyplinarnego, bądź narusza podstawowe reguły gwarancyjne. Gdy dojdzie do rażącego naruszenia prawa, należy zachować daleko idącą pryncypialność, nie dopuszczając w ramach prawidłowo prowadzonego postępowania kasacyjnego do tego, aby w obrocie prawnym pozostały orzeczenia obciążone poważnymi wadami (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2015 roku, sygn. SDI 44/14, Lex 1923851).

W niniejszej sprawie, w kasacji został podniesiony zarzut rażącego naruszenia przepisu art. 457 § 3 k.p.k., a także - de facto - przepisu art. 433 § 2 k.p.k., co skarżąca rozwinęła w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia podnosząc, że w motywach

pisemnych orzeczenia sądu odwoławczego brak jest ustosunkowania się do sformułowanych w odwołaniu zarzutów.

Jak wynika z utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, na podstawie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., które znajdują zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych w oparciu o przepis art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie zarzuty zawarte w odwołaniu, w tym i okoliczności przytoczone na ich poparcie, a w uzasadnieniu orzeczenia podać, dlaczego uznał je za zasadne lub niezasadne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2017 r., SDI 2/17, LEX nr 2309621, wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2011 r., SDI 20/11, LEX nr 1619492, postanowienie Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2011 r., SDI 14/11, LEX nr 1619490, wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2018 r., IV KK 257/18, LEX nr 2580211, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2018 r., V KK 360/17, LEX nr 2469505). Podkreślić także należy, że choć we właściwie sformułowanym środku odwoławczym zarzuty powinny znaleźć się w petitum skargi, to granice rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym wyznacza treść całego odwołania. Nie oznacza to zatem, że zarzuty podniesione w uzasadnieniu odwołania nie podlegają rozpoznaniu i że nie ma do nich zastosowania reguła wyrażona w przepisie art. 457 § 3 k.p.k. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2007 r., III KK 316/06 LEX nr 231947, wyrok Sądu Najwyższego z 5 stycznia 2011 r., V KK 64/10, LEX nr 729785, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2005 r., III KK 266/04, LEX nr 150576). W konsekwencji, z obrazą przepisów art. 433 § 2 k.p.k. będziemy mieć do czynienia w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie rozważy którekolwiek zarzutu sformułowanego w środku odwoławczym, bądź gdy uczyni to w sposób odbiegający od standardów rzetelności, a obraza przepisu art. 457 § 3 k.p.k. będzie mieć miejsce, gdy w uzasadnieniu orzeczenia sądu ad quem nie zostanie przedstawiona precyzyjna argumentacja, wyjaśniająca dlaczego sformułowane zarzuty i wnioski odwoławcze oraz argumenty przytoczone na ich poparcie uznano za zasadne lub niezasadne (zob. w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2017 r., SDI 2/17, LEX nr 2309621).

Jak zasygnalizowano już wyżej, w uzasadnieniu odwołania obwinionego radcy prawnego R. K. został sformułowany zarzut obrazy przepisu art. 424 § 2 k.p.k., wynikający z braku wskazania przez sąd I instancji jakichkolwiek okoliczności rzutujących na wybór kar jednostkowych oraz kary łącznej wymierzonej obwinionemu. Zarzut ten nie został de facto rozpoznany (rozważony) przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych, który w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 29 listopada 2018 roku nie odniósł się do tego zagadnienia, wskazując że rozpoznał odwołanie jedynie w granicach zarzutu dotyczącego obrazy art. 65 i 65¹ ustawy o radcach prawnych. Takie stanowisko sądu II instancji było efektem błędnego poglądu, że okoliczności podniesione przez obwinionego w uzasadnieniu odwołania nie stanowią zarzutów w rozumieniu art. 438 k.p.k. W odniesieniu do wymierzonej obwinionemu kary, sąd odwoławczy ograniczył swe rozważania do stwierdzenia, że zarówno waga, jak i rodzaj popełnionych przez obwinionego przewinień dyscyplinarnych uzasadniały wymiar kary orzeczonej przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, uznając powyższą za adekwatną do stopnia szkodliwości czynu obwinionego, jego zachowania i wywołanych skutków.

W tym miejscu należy podkreślić, że sąd I instancji wymierzył obwinionemu jako jedną z kar jednostkowych, a następnie jako karę łączną najsurowszą z katalogu kar

dyscyplinarnych przewidzianych w ustawie z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, to jest karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego. Jednocześnie, w uzasadnieniu orzeczenia sądu I instancji nie zostały przedstawione jakiejkolwiek argumenty, które wskazywałyby na to, że dokonano analizy stopnia korporacyjnej szkodliwości przypisanych obwinionemu czynów, problematyki zamiaru z jakim działał, okoliczności łagodzących i obciążających, a także kwestii prewencji indywidualnej i generalnej, to jest tych okoliczności które winny być uwzględnione przy wymiarze kary. Nie ulega wątpliwości, że zagadnienia te powinny być przedmiotem szczególnej uwagi sądu meriti, a w konsekwencji powinny znaleźć swe odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia, zwłaszcza w sytuacji gdy doszedł on do przekonania o konieczności wymierzenia obwinionemu kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego (por. argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 28 października 2008 r., SNO 84/08, LEX nr 1289009 oraz częściowo argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 30 marca 2009 roku, SDI 3/09, LEX nr 1615486).

Warto także podkreślić, iż nie zostały również rozpoznane pozostałe zarzuty sformułowane w odwołaniu, odnoszące się do obrazy przepisów postępowania, to jest art. 5 § 2, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k., a w uzasadnieniu orzeczenia sądu ad quem nie przedstawiono jakiejkolwiek argumentacji odnoszącej się do tych zarzutów

Przytoczone okoliczności wskazują jednoznacznie, że postępowanie przed sądem II instancji obarczone było błędami, a kontrola odwoławcza nie miała charakteru kontroli rzetelnej, która odpowiadałaby standardom określonym przez przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Z tych względów Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż na etapie postępowania odwoławczego doszło do rażącej obrazy wskazanych przepisów proceduralnych.

Uznając za zasadny wskazany wyżej zarzut kasacyjny, stosownie do treści przepisu art. 436 k.p.k., który znajduje zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym na podstawie art. 518 k.p.k., Sąd Najwyższy uznał, że rozpoznanie pozostałych zarzutów sformułowanych w kasacji, byłoby przedwczesne i bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania. Należy również podkreślić, niejako na marginesie, ponieważ nie zostało to podniesione w kasacji, że w trakcie kontroli odwoławczej sąd ad quem dopuścił się również rażącej obrazy jednej z podstawowych zasad postępowania karnego, a mianowicie zasady domniemania niewinności, wynikającej z przepisu art. 5 § 1 k.p.k., a także z art. 42 ust. 3 Konstytucji oraz art. 6 ust. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, co świadczy o dokonaniu oceny wymierzonej obwinionemu kary w sposób nieprawidłowy. Z uzasadnienia orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych wynika bowiem, że rozpatrując kwestię współmierności kary wymierzonej obwinionemu wzięto pod uwagę toczące się przeciwko niemu - w przeszłości i aktualnie - postępowania dyscyplinarne oparte na podobnych zarzutach. Z akt postępowania nie wynika jednak, by obwiniony był karany dyscyplinarnie, a kwestia prowadzenia przeciwko niemu obecnie lub wcześniej postępowań dyscyplinarnych, które nie zostały prawomocnie zakończone orzeczeniem uznającym go za winnego deliktów dyscyplinarnych i wymierzającym karę, nie może mieć jakiejkolwiek wpływu na orzeczenie w niniejszej

sprawie (por. w szczególności wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 14 marca 2019 roku, 35726/10, KANGERS v. Łotwa, LEX nr 2632281).

Formułując zapatrywania pod adresem sądu odwoławczego podkreślić należy, że Sąd Najwyższy nie przesądza w żadnym wypadku kwestii rodzaju kar, w tym kary łącznej, którą należy wymierzyć obwinionemu, gdyby sąd ad quem uznał zarzuty odwołania za niezasadne i podzielił ocenę sądu meriti co do winy radcy prawnego R. K. Rozpoznając ponownie odwołanie obwinionego Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych powinien jednak wszechstronnie rozważyć wszystkie zarzuty sformułowane w zwyczajnym środku odwoławczym, a w uzasadnieniu swojego orzeczenia przedstawić argumentację adekwatną do stopnia szczegółowości wywodów zaprezentowanych przez skarżącego, wskazując z jakich przyczyn uznał zarzuty i towarzyszące im argumenty za zasadne lub niezasadne.

Biorąc pod uwagę przedstawioną argumentację Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.